

УДК 021

Ladorucki J.
Uniwersytet Łódzki

BIBLIOTEKA I MAŁA OJCZYZNA. REGIONALIZM, GLOBALIZM, KAPITAŁ KULTUROWY I DZIEDZICTWO ŚRODKOWOEUROPEJSKIE JAKO WYZWANIA DLA WSPÓŁCZESNYCH BIBLIOTEK

Historia i polityka to czynniki, które w Europie Środkowej odgrywają szczególną rolę w biografiach ludzi, relacjach społecznych i działalności instytucji kulturalnych, w tym bibliotek. Współczesna Europa zmierza ku nowym ponadnarodowym strukturom, które muszą pogodzić demokratyczne i obywatelskie tradycje starego kontynentu z mentalnością środkowoeuropejską. Dbłość o pamięć, w sensie zachowania dziedzictwa kulturalnego to także domena bibliotek, o czym mówi współczesne ustawodawstwo biblioteczne. Biblioteka od połowy XIX wieku jest narzędziem demokracji. Celem artykułu jest ukazanie znaczenia bibliotek w realiach społeczeństwa informacyjnego, ich kapitału kulturowego, ewolucji funkcjonowania, zmian w środowisku kulturowym w okresie przełomu cyfrowego oraz polityki pamięci, rozumianej jako kształtowanie świadomości kulturalno-historycznej i umacnianie dyskursu środowiskowego o przeszłości.

Słowa kluczowe: Bibliotekoznawstwo, Społeczeństwo informacyjne, Mała ojczyzna, Regionalizm, Kapitał kulturowy, Dziedzictwo środkowoeuropejskie.

Ladorucki J.

LIBRARY AND SMALL HOMELAND. REGIONALISM, GLOBALISM, CULTURAL CAPITAL AND CENTRAL EUROPEAN HERITAGE AS A CHALLENGE FOR MODERN LIBRARIES

History and politics are factors that in Central Europe play a special role in the biographies of people, social relations and activities of cultural institutions, including libraries. Contemporary Europe is moving toward to new supranational structures, which must reconcile the democratic and civic traditions of the old continent with the mentality of Central Europe. Concern about memory, in the sense of preserving our cultural heritage is also a domain of libraries, about which is saying modern library law. The functioning of libraries is to contribute to achieving the success of library users on the forums to which they aspire or, more broadly, to achieve social advancement. Library since the mid-nineteenth century are a tool of democracy. This article aims to show the importance of libraries in the realities of the information society, the cultural capital, the evolution of the functioning, changes in the cultural environment at the turn of the digital and the politics of memory, understood as raising awareness of cultural and historical and strengthening environmental discourse about the past.

Keywords: Librarianship, Information Society, Small Homeland, Regionalism, Cultural capital, Central European heritage.

Лядоруцький Я.

БІБЛІОТЕКА І МАЛА ВІТЧИЗНА. РЕГІОНАЛІЗМ, ГЛОБАЛІЗМ, КУЛЬТУРНИЙ КАПІТАЛ І ЦЕНТРАЛЬНОЄВРОПЕЙСЬКА СПАДЩИНА ЯК ВИКЛИК ДЛЯ СУЧАСНИХ БІБЛІОТЕК

Історія і політика – чинники які у просторі Центральної Європи відіграють значну роль у біографіях людей, соціальних відносинах, діяльності культурних осередків, і отже – бібліотек. Сучасна Європа прямує до нових наднаціональних структур, які інтегрують

демократичні і громадянські традиції старого континенту з центральноєвропейською ментальністю.

Турбота про пам'ять, у сенсі збереження культурної спадщини – завдання бібліотек, про що нагадує сучасне бібліотечне законодавство. Бібліотека від половини XIX ст. стала інструментом демократії.

Головна мета статті – показати значення бібліотеки в реаліях інформаційного суспільства, значення її культурного капіталу, еволюції функціонування, змін у культурному середовищі в добу цифрових технологій, а також особливості політики пам'яті, яку розуміємо як формування культурно-історичної свідомості та зміцнення суспільного дискурсу про минуле.

Ключові слова: бібліотекознавство, інформаційне суспільство, мала Вітчизна, регіоналізм, культурний капітал, центральноєвропейська спадщина.

«Nieodłączna od potocznego życia codziennego jest świadomość dość mocnego oparcia, stałego punktu w przestrzeni, z której wyruszamy [...] i do którego zwykłą koleją rzeczy wracamy. Właśnie to mocne oparcie, ten stały punkt nazywamy domem [...]. «Pójdźcie do domu» powinno oznaczać powrót do tego stałego punktu, który znamy, do którego przywykliśmy, w którym czujemy się bezpieczni, a nasze więzi emocjonalne są w nim najsilniejsze»

Agnes Heller¹

Historia i polityka to czynniki, które w Europie Środkowej odgrywają szczególną rolę w biografiiach ludzi, relacjach społecznych i działalności instytucji kulturalnych, w tym bibliotek² [1–4]. Problem rewitalizacji przestrzeni publicznej, komercjalizacja kultury oraz modele działania instytucji państwa w wielu krajach postkomunistycznych wywołują dyskusje i spory. Współczesna Europa zmierza ku nowym ponadnarodowym strukturom, które muszą pogodzić demokratyczne i obywatelskie tradycje starego kontynentu z mentalnością środkowoeuropejską. Ukraiński pisarz, popularny w Polsce, Jurij Andruchowycz, w książce wydanej wspólnie z Andrzejem Stasiukiem, *«Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową»*, pisał o własnej przestrzeni społeczno-kulturowej: *«Od dzieciństwa pociągają mnie ruiny, ów szczególny ślad, osobliwy osad minionego istnienia. Nie chcę tego wyjaśniać jakimiś nazbyt wybujałymi skłonnościami metafizycznymi czy romantycznymi. Możliwe, że przyczyną jest jedynie zapach, a nie żaden Geist. [...] Wychowywałem się w świecie owych miasteczkowych podwórek i domów, tak modnych sto lat temu mansard i werand. Tak, dosłownie sto lat – chodzi bowiem o niegdysiejszy fin de siècle, o przelom wieków, na prowincji z reguły odbierany nie tak demonicznie jak na przykład w Wiedniu, ale mimo wszystko. Przeważająca część tego świata już w chwili moich narodzin leżała w gruzach, stąd nie mogę pamiętać całości, wciąż jednak pamiętam owych dziwnych, przeważnie przygarbionych starych mężczyzn i kobiety, którzy przeklinali w dialekcie galicyjskim, jeszcze z czasów gimnazjalnych pamiętali łacińskie przysłowia, a w czasach Chruszczowa i The Beatles ubierali się tak, jakby szli witać **erzherzoga** Franciszka Ferdynanda. (Jak im się udało ocalić te ubrania – oto pytanie! Pomimo tych wszystkich czystek, rewizji, zsyłek, nacjonalizacji. [...])»* [5, s. 9].

Głos Andruchowycza uzupełnia, jego rówieśnik z Polski, Andrzej Stasiuk, miłośnik Europy Środkowowschodniej:

«...Oczywiście, geografia nie jest tak ważna, jak wyobraźnia, choćby z tego względu, że częściej jest pułapką niż schronieniem. Niemniej jednak te dwie dziedziny, tak od siebie odległe, są powiązane ze sobą węzłem silniejszym niż szaleństwo i rozsądek razem wzięte. [...] Posługuję się cyrklem jak dawni geografowie, odkrywcy i wodzowie starych kampanii: mierzę nim odległość. Jednak jego zasadnicza, to znaczy geometryczna funkcja nasuwa się sama. Wbijam więc igłę w miejscu, gdzie teraz jestem, i wszystko wskazuje na to, że pozostanę. Drugie ramię ustawiam tam, gdzie się urodziłem i spędziłem większą część życia. To jest w końcu

¹ A. Heller, *Everyday life*, London, 1981, s. 83 [cytat za: D. Morley, *Przestrzenie domu. Media, mobilność i tożsamość*, przeł. J. Mach, Warszawa 2011, s. 41.]

² Przykładem wpływu polityki na powojenną historię bibliotek mogą być polskie księgozbiory zastrzeżone (*prohibita*), zbiornice księgozbiorów zabezpieczonych albo działalność Centralnego Zarządu bibliotek. Zob. Na ten temat [1–4].

podstawowa wielkość, gdy próbujemy pogodzić własną biografię z przestrzenią. Między moim Wołowcem a Warszawą jest w linii prostej circa trzysta kilometrów. Oczywiście, nie mogę oprzeć się pokusie i wykreślam wokół Wołowca trzystukilometrowy krąg, żeby określić swoją środkową Europę. Linia biegnie mniej więcej przez Brześć, Równe, Czerniowce, Cluż-Napoka, Arad, Szeged, Budapeszt, Żylinę, Katowice, Częstochowę i kończy się tam, gdzie zaczyna, czyli w Warszawie. Wewnątrz jest kawałek Białorusi, całkiem sporo Ukrainy, przyzwoite i porównywalne przestrzenie Rumunii i Węgier, prawie cała Słowacja i skrawek Czech. No i jakaś jedna trzecia Ojczyzny. Nie ma Niemiec, nie ma Rosji – co przyjmuję z pewnym zdziwieniem, ale też z dyskretną atawistyczną ulgą» [6, s. 77].

I. Obecność problematyki pamięci i korzeni jednostki widoczna jest w pracach literackich i naukowych od dawna. Pamięć to zdolność poznawcza człowieka do przechowywania i odtwarzania informacji o doświadczeniach. Dbałość o pamięć, w sensie zachowania dziedzictwa kulturowego to także domena bibliotek, o czym mówi współczesne ustawodawstwo biblioteczne³. O bibliotece, jako o «pamięci ludzkości» pisał kilkadziesiąt lat temu Walter Hofmann, twórca niemieckiej szkoły w badaniach nad czytelnictwem. «Kąg życia» obejmujący granice kształtowania jednostki to ogólne uwarunkowania socjologiczne, do którym zaliczyć można pojęcie ojczyzny jako wspólnoty i jednej z naczelných idei kultury. Ojczyzna należy do kategorii pojęć, które posiadają długą historię, kształtują nowoczesną kulturę europejską oraz postawy społeczne ludzi. Mała ojczyzna jako terytorium wspólnoty jest zarówno realną przestrzenią geograficzną, społeczno-kulturową, jaki i miejscem symbolicznym – pełnym intymnych układów odniesienia i relacji⁴ [7].

Biblioteka to instytucja zanurzona w kulturze i jeden z jej symboli, trudno więc mówić o bibliotece w sposób «techniczny», bez odkrywania kontekstów i poszukiwania odniesień w różnych pokładach refleksji humanistycznej. Wiadomo, że narody Europy Środkowowschodniej mają dużo więcej sukcesów w dziedzinie kultury niż w gospodarce. Uwydatnianie tych wartości i ich promocja na forach lokalnych i ponadnarodowych należy do powinności bibliotek. Celem artykułu jest ukazanie znaczenia bibliotek w realiach społeczeństwa informacyjnego, ich kapitału kulturowego, ewolucji funkcjonowania, zmian w środowisku kulturowym w okresie przełomu cyfrowego oraz polityki pamięci, rozumianej jako kształtowanie świadomości kulturalno-historycznej i umacnianie dyskursu środowiskowego o przeszłości.

II. Zagadnienie «małej ojczyzny» implikuje konieczność wyjaśnienia wielu pojęć, takich jak: tożsamość, społeczność lokalna, odrębność kulturowa, region, tradycje, kapitał kulturowy, przestrzeń domowa, Europa Środkowowschodnia. Jedną z cech tworzących osobowość człowieka jest tożsamość, dająca podstawę identyfikowania się z lokalnym środowiskiem i «małą ojczyzną». Społeczności lokalne tworzą ludzie zgromadzeni na tym samym terytorium, połączeni pewnymi więziami społecznymi, wyróżniający się odrębnością kulturową, mentalną oraz tradycjami. Środowiska lokalne są zatem efektem więzi społecznych, które wynikają ze swoistej struktury istniejącej w określonej społeczności. Stanowią ją ludzie powiązani rolami społecznymi i normami, ale także instytucje przypisane do danego terytorium. Lokalność i regionalizm jako zjawiska od nowa zaczęto zauważać w Polsce i innych krajach byłego bloku wschodniego na początku lat 90. XX wieku, gdy zmieniały się ramy społecznego i politycznego funkcjonowania wschodniej części starego kontynentu. Medioznawcy wskazywali, iż człowieka w jego otoczeniu interesuje najbardziej to, z czym ma najsilniejsze interakcje, czyli ludzie i sprawy miejsca, w którym żyje i pracuje. Zatem najbliższe otoczenie domu: wieś, ulica, miasto, gmina, dzielnica. «Zainteresowanie to – pisze Zofia Sokół – jest wprost proporcjonalne do odległości: im bliżej człowieka, tym zainteresowanie rośnie, maleje, gdy fakt wydarzył się dalej» [8, s. 115]. Z tego powodu internetowe serwisy dzienników regionalnych także dzisiaj notują tzw. wzrosty odwiedzalności⁵.

³ Por.: Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach «Art. 3. 1. Biblioteki i ich zbiory stanowią dobro narodowe oraz służą zachowaniu dziedzictwa narodowego. Biblioteki organizują i zapewniają dostęp do zasobów dorobku nauki i kultury polskiej oraz światowej». Źródło: isip.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20120000642&type=3 [dostęp: 14.07.2015 r.]

⁴ Autor pisał już na temat «małej ojczyzny» i bibliotek. Zob. [7].

⁵ W 2014 roku w Polsce procentowo najwięcej zyskały strony «Expressu Ilustrowanego» i «Gazety Krakowskiej», a liderami są witryny «Gazety Wrocławskiej» i «Dziennika Zachodniego». Źródło: <http://www.wirtualnemediamedia.pl/artykul/serwisy-dziennikow-regionalnych-w-gore-na-czele-gazeta-wroclawska-dziennik-zachodni-i-echo-dnia-top-15#> [dostęp: 10.07.2015 r.]

Region może być rozumiany jako obszar o granicach linearnych (regiony administracyjne, obszar, ludność, które można dokładnie określić) oraz pozaliniowych (wyodrębniony na podstawie kryterium geograficznego, historycznego, etnograficznego, językowego, gospodarczego lub innych cech dominujących na danym obszarze) [9]. Efektem tych zjawisk jest idea regionalizmu funkcjonująca współcześnie w sensie politycznym i społecznym. W ujęciu politycznym oznacza tendencję do decentralizacji władzy państwowej i wzmocnienia niższych szczebli samorządowych oraz przekazywania im wielu kompetencji, zmierzających do prowadzenia suwerennej polityki w kwestiach dotyczących ich terytorium. W rozumieniu społecznym, ważniejszym z punktu widzenia założeń niniejszego artykułu, regionalizm oznacza świadomość członków społeczności lokalnej w zakresie praw i obowiązków względem społeczności, lojalność i odpowiedzialność jednostek za społeczność, do której przynależą. Władysław Orkan pytał: *«Co to jest regionalizm?... By zrozumiale rzecz wyjaśnić, pomóżmy sobie przykładem. Oto jest okolica jakaś (ziemia), której ludność ma (lub też miała): swój własny strój, swoją gwara, swój sprzęt odmienny, swoje pieśni i – różni się tym wszystkim od sąsiedniej ziemi, znowu tym samym różni się od drugiej. Tak jak w zwyczajach, stroju, obyczajach, są też różnice i w sposobie gospodarowania, budownictwa (zależnie od położenia, klimatu) różnych ziem tego samego kraju; te ziemie, idąc niby za postępem lub za ogólną jarmarcznią cywilizacją, zatracają, oprócz warty stracenia ujemnych cech, także swoje wartości odrębne. A wiadomo: im więcej rozmaitych, odmiennych plonów, tym bogatszy spichrz. Im więcej też odmiennych wartości ma kraj, tym większe jest bogactwo w spichrzu narodowym. Więc w trosce o wzbogacenie całości powstała tu i tam myśl: pielęgnowania odmiennych cech poszczególnych części kraju. To dążenie do zachowania i rozwoju odrębnych wartości danej okolicy (ziemi) – nazwano regionalizmem»* [10, s. 450–451].

Praca na rzecz idei regionalizmu, w instytucjach kultury (w tym, w bibliotekach), oznacza zrozumienie przejawów kultury danego regionu, jako zbioru typowych właściwości i dążenie do zachowania ukształtowanych odrębności regionalnych: historii, tradycji, rytuałów, kuchni, gwary, folkloru i innych cech swoistych, często trudnych do określenia [11, s. 63–70]. O jednej z takich właściwości, nazwanej «mentalnym pejzażem środkowoeuropejskim», w kontekście jednoczenia się Europy, pisał Josef Kroutvort: *«wytykanie Europy Środkowej prowincjonalizmu byłoby poważnym nieporozumieniem. Nie brakuje tu zręcznych rąk, mądrych głów, poczucia wartości, otwartości na sztukę. A jednak marnieje to, co pozostawiono własnemu losowi poza nawiasem historii. Nawet geniusz jest naznaczony kompromisem z rzeczywistością. Problem nie polega zatem na braku kultury, barbarzyństwie, niskiej cywilizacji – chodzi o coś zupełnie innego»* [12, s. 40].

Przez wiele lat, w okresie komunistycznym, posługiwanie się terminem «Europa Środkowa» w sensie poza geograficznym było źle widziane, bowiem w pewnym sensie, podważało ówczesny porządek świata i podział Europy. Pojęcie «środkowoeuropejskości» nawiązywało do historii, wielokulturowości i było przeciwieństwem ideologicznych haseł obowiązujących w Imperium Wielkiego Brata.

Regionalizm jako filozofia działania w dzisiejszych czasach w krajach postkomunistycznych nabiera szczególnego znaczenia i stanowi szansę dla bibliotekarzy jako animatorów kultury i liderów działań społecznych. Wspólne dla wszystkich typów bibliotek są działania wspierające rozwój społeczeństwa, pomoc w uczeniu się, wspieranie samorealizacji oraz obsługa różnych sektorów kultury, nauki, techniki i gospodarki. Biblioteki, niezależnie od ich typów, z założenia nastawione są na realizację lokalnych zadań i interesów: gromadzą lokalne materiały oraz rozpowszechniają informacje o wydarzeniach. W ujęciu pedagogiki bibliotecznej regionalizm można traktować jako swoisty ruch edukacyjny, ukierunkowany zarówno na młodzież, jak i na dorosłych, współtworzący proces ustawicznego kształcenia i wychowania.

III. Biblioteki współczesne, jako instytucje uformowane historycznie, pielęgnują wzorce ukształtowane w przeszłości, ale i te wynikające z realiów współczesnych, ich miejsca na styku władzy różnych szczebli, wolnego rynku, publicznych pieniędzy i prywatnych interesów użytkowników. Wynika z tego konieczność budowania własnego kapitału, którego wartość opiera się na wzajemnych relacjach społecznych i zaufaniu jednostek. Instytucje te, poprzez swój usługowy charakter, są szczególnie predestynowane do kreowania określonych zasobów, służących realizacji własnych interesów i wartości, z których najważniejsze jest podwyższenie pozycji i prestiżu społecznego. Zakres i formy usług pełnionych przez biblioteki kształtują się w zależności od potrzeb środowiska społecznego (czytelniczego); ma to też wpływ na charakter tworzonego przez nie kapitału. W refleksji kulturologicznej wyodrębnia się kapitał społeczny, kulturowy i ekonomiczny. O kapitale społecznym mówiła już w 1916 roku Lyda Judson Hanifan, podkreślając, że mianem tym należy

określać wartości, które wiele znaczą w codziennym życiu ludzi: sympatia, dobra wola i dobrosąsiedzkie stosunki tworzące określoną grupę społeczną. Pojęcie kapitału społecznego ostatecznie zostało rozpropagowane za sprawą Pierre'a Bourdieu i Roberta Putnama oraz Francisa Fukuyamy, dla którego najważniejszą instytucją (cechą) reprezentującą ten rodzaj kapitału stało się zaufanie społeczne [13, 14].

Putnam, podkreślał, iż poziom rozwoju i jakość więzi społecznych oraz sukces w równym stopniu oparte są na skodyfikowanych działaniach instytucji, jak i na niepisanych normach współpracy. Twierdził, m.in., iż: *«kapitał społeczny odnosi się tu do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa ułatwiając skoordynowane działania: >>Tak jak i inne postaci kapitału, kapitał społeczny jest produktywny, umożliwi bowiem osiągnięcie pewnych celów, których nie dałoby się osiągnąć, gdyby go zabrakło<<[...]>>»* [15, s. 285]. W ujęciu Putnama kapitał społeczny jest cechą przypisywaną grupom społecznym, w szczególności społecznościom regionalnym lub lokalnym. Stanowi niejako ogólną sumę zaufania mieszkańców danej wspólnoty wobec siebie oraz różnego rodzaju instytucji.

Pierre Bourdieu widzi kapitał społeczny jako *«sumę zasobów aktualnych i potencjalnych, które należą się jednostce lub grupie z tytułu posiadania trwałej, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanej, sieci relacji, znajomości, uznania wzajemnego.»* [16, s. 104–105]. W ujęciu Bourdieu kapitał społeczny funkcjonuje w systemie wymiennym obejmującym także kapitał ekonomiczny i kulturowy [17, s. 12–25].

W czasach naznaczonych retoryką wspólnotowości kulturowej Europy oczywistym jest pytanie, na czym ma polegać wspólnotowy kapitał kulturowy Europejczyków? Można podejmować próby budowania katalogu wspólnych europejskich wartości, do których przywiązują wagę Ci mieszkający nad Tagiem, Tamizą, Łabą, ale Ci znad Wisły, Wełtawy, Wilii, Dniepru, Almy czy Kury. Odpowiedź na to pytanie wykracza poza ramy niniejszego artykułu, ale bibliotekoznawczy i bibliologiczny kontekst tych zagadnień jest wart uwagi badaczy w przyszłości. Aktualnie wystarczy poprzestać na konstatacji Kazimierza Brandysa, który pisał, iż *«kultura europejska jest bajką, którą zbyt dobrze znamy, aby udawać, że składa się z samych morałów»* i dodawał, iż w kulturze europejskiej *«trwa [...] jakaś niezmacona ambicja wzniesienia się ponad zło – nigdy niezaspokojona»* [18, s. 63]. Warto też zacytować Kroutvora, który pod koniec XX wieku stwierdzał: *«Tradycja Europy środkowej może nas w sposób naturalny zbliżyć i być nam bliższa od spektakularnych proklamacji politycznych, za którymi nierzadko kryją się niejasne cele. W Europie Środkowej idee i frazesy często zmieniają się w anegdotę – to nasza nadzieja, gwarancja i narzędzie poznania. Jedyne kryterium pozostaje gorzkie doświadczenie: Europa Środkowa ukształtowała nasze losy i już dawno weszła w nasze geny»* [19, s. 118].

We współczesnych bibliotekach europejskich kapitał ekonomiczny, społeczny i kulturowy współzależą od siebie. Biblioteka pracując na rzecz rozwoju kapitału kulturowego stymuluje życie społeczne głównie w zakresie kompetencji kulturowych (wiedza, umiejętności, wartości) i językowych (komunikacyjnych). Ostatecznie praca instytucji ma się przyczyniać do osiągania przez użytkowników bibliotek (członków społeczności) sukcesów na forach, do których aspirują lub, szerzej, do osiągania awansu społecznego. Skuteczna stymulacja kapitału kulturowego jest także wyznacznikiem zawodowego i osobistego sukcesu bibliotekarzy w ich kręgach społecznych. Im wyższy kapitał społeczny biblioteki i jej ekonomiczny potencjał, tym większe sukcesy i możliwości uzyskiwania kapitału kulturowego. Niezbędne wydaje się wyrabianie w pracownikach bibliotek etosu służby społecznej wobec lokalnego środowiska – poczucia misji, propagowania dziedzictwa narodowego, środkowoeuropejskiego i europejskiego oraz żywe reagowanie na potrzeby środowiska i stymulowanie jego upodobań [20, s. 315–318]. Codzienna praktyka pracy bibliotecznej nie jest obłożona obowiązkiem meta refleksji nad powinnościami i misją instytucji książki; jest to raczej zadanie instytucji zwierzchnich, pionu zarządzającego i teoretyków bibliotekoznawstwa. Między innymi dlatego należy podkreślać, iż bibliotekarze uczestniczą w tym szczególnym prestiżu, jaki daje wieloaspektowa dbałość o kultywowanie pamięci lokalnej, regionalnej i narodowej. Biblioteka jest instytucją polityki pamięci na każdym szczeblu: od biblioteki gminnej, wojewódzkiej, uniwersyteckiej aż po centralną księżnicę państwa. Cele edukacyjne, wychowawcze i naukowe realizowane przez te instytucje są zbieżne, a niekiedy tożsame z misją muzeów, izb pamięci i centrów kulturalnych.

Praktycznym działaniem bibliotek na rzecz kapitału społecznego i polityki pamięci jest popularyzacja kultury regionu oraz wypracowanie strategii zaciekawiania miejscem, wskazywanie źródeł informacji o regionie, zarówno naukowych, jak i popularnych. Realizacja tego zadania wymaga podjęcia kilku kroków. Autor proponuje przyjęcie następujących punktów:

1. Rozpoznanie «emblematów» regionu (przedmioty, czynności, idee, zjawiska przyrodnicze symbolizujące miejsce) charakterystycznych i unikatowych⁶ i wpisanie ich na listę, jako powszechnie kojarzonych symboli miejsca. Ich interpretacja i wyjaśnienie znaczeń nie mogą sprawiać trudności mieszkańcom. Promowanie tych emblematów i interpretacja powinna być budowana poprzez historyczną wiarygodność świadectw przy wykorzystaniu różnych narracji (polifonia narracji o zróżnicowanym i rosnącym stopniu wiarygodności).

2. Stworzenie katalogu postaci (historycznych lub współczesnych) związanych z regionem, powiatem lub gminą oraz propagowanie ich zasług i dorobku wśród mieszkańców; podejmowanie działań doradczych w zakresie tworzenia oblicza wizualnego i wizerunku miejsca poprzez propozycje nadawania nazw instytucji publicznych, patronów ulic i placówek kulturalnych, festiwali i imprez lokalnych.⁷ W promocji tych postaci istotne jest wykorzystywanie językowych instrumentów modalnych (opisywanie opinii, emocji, powinności, tzn. stosunku nadawcy do treści wypowiedzi): definiowanie postaw i wartości oraz wyraziste etykietowanie bohaterów.

3. Przygotowanie antologii tekstów związanych z regionem. W jej skład powinny wchodzić zarówno utwory publikowane jak i niepublikowane, pisane i tzw. teksty kultury: literackie, ludowe, wspomnieniowe, dokumenty historyczne, epistolograficzne i inne. Pożądana jest inicjatywa edytorska zmierzająca do wydania zebranych materiałów.

- szczególnie wartościowe mogą być dawne piosenki kabaretowe, utwory z tingel-tanglów i teatryków bulwarowych, ballady podwórkowe, dawne teksty jarmarczne, senniki i księgi magiczne, serie i powieści zeszytowe. Wszystkie te propozycje stanowią historię literatury i kultury popularnej, rodzącej się na początku XX wieku popkultury, często swoiście wymieszanej ze środkowoeuropejską mentalnością twórców i odbiorców.

4. Opracowanie strategii przyciągania do miejsca i tzw. topografii pamięci, a w szczególności:

- opracowanie scenariuszy podróży po regionie (miejscu) lub mapy geograficznej poznawania miejsca, jak również mapy wydarzeń kulturalnych regionu. Mogą się tutaj znaleźć elementy stopniowania napięcia i niespodzianek, rozwiązywania zagadek związanych z regionem, kontrolowane «niebezpieczeństwa» i efektowne zakończenia wędrówek, zachęcające do ponownego odkrywania poznanych miejsc i biblioteki;

- przygotowanie schematów «gier miejskich» jako formy rozrywki wykorzystującej przestrzeń. Łączą one w sobie cechy flash mobów, happeningów ulicznych, performance oraz gier komputerowych, RPG (role-playing games) i harcerskich podchodów. Gry tego typu mogą mieć różnorodną tematykę: od wydarzeń historycznych, przez powieści, po historie wymyślone przez autorów gry. Po odpowiednich zabiegach adaptacyjnych, «gry miejskie» mogą być organizowane w dowolnej przestrzeni z odpowiednią infrastrukturą.⁸

5. Dostępność informacji o regionie i wykorzystanie w tym celu mediów masowych i społecznościowych. Biblioteka nie może jednak być jedynym miejscem, gdzie znajdują się materiały poświęcone regionowi. Wskazaniem działaniem celowym dla bibliotek jest zbudowanie systemu informacji o kulturze oraz bieżące monitorowanie systemu kultury w regionie. Istotna jest także kontrola organizacji czasu regionu (kalendarz świąt lokalnych, religijnych, ogólnopolskich). Jeśli jest to możliwe, bibliotekarz może podjąć działania w celu stworzenia alternatywnych materiałów związanych z miejscem: konkurs legend, utworów muzycznych lub gier nawiązujących do kultury regionu. W perspektywie mogłoby to prowadzić do stworzenia ludoteki, jako działu bibliotecznego związanego z promocją regionu poprzez gry i zabawy.

⁶ Jako przykład może posłużyć Spycimierz – wieś w Polsce położona w województwie łódzkim, w powiecie podębskim, gdzie na Boże Ciało układane są unikatowe «dywany kwiatowe». Wydarzenie to przyciąga tłumy zwiedzających i media.

⁷ Przykładem może być mało znana w skali ogólnopolskiej gmina Grabów w województwie łódzkim, powiecie łęczyckim. Znanymi postaciami, które urodziły się tam są, m.in. Tadeusz Pruszkowski (1888–1942) – polski malarz, krytyk artystyczny i pedagog, członek licznych ugrupowań artystycznych, min.: Rytm i Bractwo św. Łukasza; Maria Ginter (z Zieleniewskich) (1922–2011) – polska pisarka, rzeźbiarka, malarka i sportsmenka. Uczestniczka ruchu oporu w czasie II wojny światowej. Po wojnie była pierwszą w Polsce kobietą-zawodowym kierownicą ciężarówki. Takich miejsc, gdzie można budować tożsamość w odniesieniu do biografii znaczących autochtonów na mapie Polski jest wiele.

⁸ Zob. więcej na ten temat: https://pl.wikipedia.org/wiki/Gra_miejska [dostęp: 10.07.2015 r.].

Niektóre ze wskazanych działań mogą przekraczać możliwości biblioteki i kapitałów, którymi dysponuje, dlatego wskazana byłaby współpraca z innymi instytucjami kultury i działania lobbujące pokazujące, iż księżnice to instytucje działające na styku różnych, nie zawsze zdefiniowanych aktywności, promocji kultury i planowania strategicznego. Niezbędne są też działania korporacyjne organizacji bibliotekarskich wywierające wpływ na politykę kulturalną państwa, a w szczególności politykę pamięci i podtrzymywania środkowoeuropejskiego dziedzictwa kulturowego.

IV. Rozwijana na przestrzeni ostatnich lat w polskich pracach bibliotekoznawczych idea biblioteki w aktywizacji regionalnej oraz biblioteki jako «trzeciego miejsca» wniosła wiele ważnych refleksji dla zrozumienia sytuacji tej instytucji w nowoczesnym społeczeństwie [21]. Biblioteka w tradycyjnym ujęciu to instytucja upowszechniania kultury funkcjonująca w określonym środowisku. Warto jednak pamiętać, iż współczesny świat przypomina «kalejdoskop zmiennych tożsamości», który nie ma swoich bezpośrednich odniesień w sferze fizycznej. Media elektroniczne odgrywają dominującą rolę w kreowaniu sfery publicznej i prywatnej. Telewizja, ale też w coraz większym stopniu Internet zmieniają domowe praktyki kulturowe i redefiniują idee «zadomowienia» i «osiadania» oraz znaczenie domu w prywatnym doświadczeniu. Pojęcia «ojczyzny», «małej ojczyzny» i «regionu» zyskały nowe konteksty związane bezpośrednio z przestrzenią domu. David Morley pisze, iż «*traktowanie gospodarstwa domowego jako >>symbolicznej rodziny<<, narodu (czy szerszej grupy) zrozumieć najłatwiej, skupiając się na roli mediów i technik przekazu. W technikach tych trzeba widzieć zarówno to, że przekraczają one granice gospodarstwa domowego wnosząc świat publiczny w prywatny, jak i to, że równocześnie budują więź społeczną przez podobieństwo doświadczeń: czas i rytuał nadawania są dla wszystkich jednakowe. Idę tutaj śladem uściśleń Foucaulta, który mówi o konieczności stworzenia jakiejś postmodernistycznej geografii [...]; geografii, która pomoże zrozumieć artykułowanie «ojczyzny» i gospodarstwa domowego we współczesnym świecie» [22, s. 19].*

Uspołecznienie Internetu spowodowało, iż *social media* upodobniły się do powszechnie dostępnej telewizji, a przez to uzyskały zdolność do kreowania opinii publicznej. Z badań wynika, iż w ciągu ostatnich dwóch lat liczba użytkowników Facebooka w Polsce wzrosła dwukrotnie, a na koniec 2014 roku łączna liczba korzystających z tego medium wynosiła 12,4 mln osób. Z danych Megapanelu PBI/Gemius wynika, że YouTube'a w kwietniu 2015 roku odwiedziło 16,37 mln polskich internautów, czyli 75,6 proc. wszystkich użytkowników sieci w Polsce. Podobnie Twitter, Instagram, Pinterest i Ask.fm w ostatnich trzech latach zyskiwały stopniowo coraz większą popularność. Liczba użytkowników Twittera na koniec 2014 roku ustabilizowała się na poziomie 2,5–3 mln miesięcznie, Instagrama – 2–2,3 mln, Pinteresta – 1,4–1,7 mln, a Ask.fm – 2–2,5 mln korzystających⁹. Użytkownicy mediów społecznościowych, niezależnie od mediów tradycyjnych, ustawiają własny harmonogram wydarzeń i priorytetów informacyjnych, tzw. agendę dnia. «*Codziennosc bardzo niewielu ludzi – pisze Włodzimierz Karol Pessel – można by scharakteryzować jako lokalną, ponieważ obecnie same lokalności stanowią konsekwencję dynamiki globalizmu. Media elektroniczne wpływają na relacje sąsiedztwa w przestrzeni w tym znaczeniu, że wartość lokalności i >>światowości<< urzeczywistnia się coraz częściej w przestrzeniach wirtualnych, a także retorycznych – człowiek czuje się u siebie, gdy w zetknięciu z retoryką innych ludzi nie jest zmuszany do wyjaśnień i tłumaczenia swoich racji.*»¹⁰ [23, s. 173]. Tę tendencję obrazują również liczne publikatory związane z książką i biblioteką dostępne na Facebooku, np. «bibliosfera.net», «Bibliomania», «Biblioteka w Szkole», «Bibliotekarz.com», «Lapie», «EdukacjaInformacyjna.pl», «Otwarte zasoby», «Żywa biblioteka», «Czytajniacy», «Nie jestem statystycznym Polakiem, lubię czytać książki» i inne. Niektóre serwisy społecznościowe posiadają dodatkowe opcje, np. tworzenia grup o sprecyzowanych zainteresowaniach, przesyłania filmów oraz prowadzenia rozmów na forach. Wspólny «język», rozumiany w tym wypadku jako zakres wspólnych spraw zawodowych określa krąg mówiących nim ludzi. Zjawisko to pokazują też serwisy informacyjne i strony lokalnych społeczności

⁹ Dane na podstawie: <http://www.wirtualnemedial.pl/artukul/twitter-instagram-pinterest-i-ask-fm-juz-nie-zyskuja-polskich-uzytownikow-analiza> [dostęp: 10.07.2015 r.].

¹⁰ Piszę o tym także Morley, przybliżając historię Afroamerykanki, która zapytana o to, czy po roku spędzonym w wielonarodowym akademiku, przeniósłaby się do innego – tylko dla Afroamerykanów, odpowiedziała, że w nowym miejscu natychmiast poczuła się lepiej i dodała: «Mogę rozmawiać z ludźmi, którzy przeżywają to samo co ja[...] jakbym była w domu». Cytat za D. Morley, Dz. Cyt., s. 35.

zamieszczane na Facebooku, np. «Kocham Łódzkie», «Centrum Dialogu Łódź», «Obywatele dla demokracji», «Kocham Gminę Grabów», «Stowarzyszenie Gmina Serock Łączy», «Łodzianie Decydują» i inne. We wszystkich tych sytuacjach, to co lokalne miesza się z tym, co globalne; tak zwane terytorium domu na nowo wyznaczają media niwelując bariery przestrzenne. Wiele z tych przedsięwzięć wpisuje się w zakres działań Ruchów Miejskich [24, s. 31] na rzecz partycypacji społecznej i prawa do współdecydowania w działaniach lokalnych. Ten styl działania należy postrzegać jako demokratyczny proces podnoszenia standardów w zakresie współodpowiedzialności za miasto, wieś, region i lokalną społeczność. Ciekawym przykładem łączenia inicjatyw lokalnych z działalnością bibliotek jest łódzka «Fundacja Normalne Miasto – Fenomen»¹¹, której trzon stanowią aktywiści połączeni troską o rodzinne miasto. Od 2014 roku Fundacja zbiera opinie mieszkańców o łódzkich bibliotekach publicznych poprzez projekt «Biblioskan», realizowany w ramach programu Obywatele dla Demokracji i finansowany z Funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG)¹². Istotnym elementem promocji tych działań stanowią portale społecznościowe, i nieformalne kanały komunikacji internetowej, np. blogi.

W Polsce po raz pierwszy w 2012 roku Instytut Monitorowania Mediów podał, że media społecznościowe doczekały się większej liczby cytowań niż telewizja. Doniesienia zaczerpnięte z Facebooka i Twittera przytaczane były 544 razy, a ze stacji telewizyjnych tylko 438; wynika to z rosnącej roli *social media* jako pełnoprawnego kanału informacyjnego¹³. Ekspert ds. Rozwoju Badań z Instytutu Monitorowania Mediów, Magdalena Grabarczyk-Tokaj, komentowała ten fakt następująco: «*Niektórych może zaskoczyć, że informacje pozyskane z YouTube były częściej cytowane niż na przykład te ze stacji TVN, ale to jest właśnie nowa rzeczywistość medialna, w której czwarta władza to nie tylko telewizja, radio i gazety. Przez lata przyzwyczailiśmy się do uznawania Internetu za medium o niskiej wiarygodności ze względu na możliwość publikowania w nim dowolnych treści. Teraz obserwujemy sytuację odwrotną: media czerpią newsy i informacje bezpośrednio z platform społecznościowych, co przypomina pozyskiwanie wiadomości z agencji informacyjnych. Bezpośredniość informacji to ich atut wzmacniający wiarygodność.*»¹⁴

Warto też wspomnieć o serwisach geospołecznych, które używają mapujących aplikacji internetowych w celu kojarzenia użytkowników zgodnie z ich geograficznym położeniem. Zjawisko to ma na celu wykreowanie trendu do większej współpracy między różnymi serwisami społecznościowymi. Przewodzą mu takie firmy, jak OpenID oraz OpenSocial. Ich ideą jest umożliwienie użytkownikom stworzenia jednego wspólnego profilu na wielu serwisach internetowych. Obecnie w ten sposób współpracują między sobą Facebook, Flickr, Blogger, WordPress.

Rozwój technologii komunikacyjnych poszerzył pole ludzkich doświadczeń. Powstała sfera rzeczywistości medialnej, a w konsekwencji także «miejsca» wzajemnego przenikania się światów: wirtualnego i realnego. Płynna granica między wirtualną rzeczywistością mediów i rzeczywistością realną stała się modelem dla wszystkich innych granic, których istnienie zostało zmodyfikowane poprzez media: prywatności, indywidualności, oryginalności, terytorialności, lokalności, instytucjonalności itp. W procesie tym widać ciągłą wymianę jakości, wartości i znaczeń.

Można zaryzykować stwierdzenie, iż biblioteka pod wpływem mediów (i wraz z nimi) przeniosła swoje pole działania poza przestrzeń fizyczną, w której działała dotychczas. Zbliżyła się do przestrzeni domu i codzienności wyznaczonej różnymi porządkami sytuacyjnymi, w którym prywatność, praca i «inne miejsca» (na wzór «miejsca trzeciego») ulegają redefiniowaniu. Wręcz oczywiste jest, że duża część usług dostępna jest w domach użytkowników: przeglądanie katalogów bibliotecznych, korzystanie z baz danych, czytanie treści w repozytoriach, pobieranie zdigitalizowanych zasobów lub specjalnie dedykowanej oferty dla pracowników

¹¹ Zob.: <http://fundacjafenomen.pl/> [dostęp: 10.07.2015 r.]

¹² Zob.: <http://fundacjafenomen.pl/component/tags/tag/7-aktualnosci-biblioskan> [dostęp: 10.07.2015 r.]

¹³ Zob.: <http://pl.ejo-online.eu/nowe-media/facebook-i-twitter-bardziej-opiniotworcze-niz-telewizja> [dostęp: 14.07.2015]; Instytut Monitorowania Mediów od 2003 roku prowadzi badania nad mediami w Polsce. Raport «Najbardziej opiniotwórcze media w Polsce» dostarcza informacji na temat liczby cytatów z mediów ukazujących się w innych mediach, z wyłączeniem agencji informacyjnych i przedruków. Na temat działalności tej instytucji zob.: www.imm.com.pl [dostęp: 14.07.2015]

¹⁴ Tamże

naukowych stało się faktem. (Mam tu na myśli usługę PWN Libra dostępną dla pracowników UŁ poprzez bibliotekę on-line). Biblioteki zyskują coraz atrakcyjniejszą szatę architektoniczną, ale ich wartości nie muszą już potwierdzać fizycznie zgromadzone zbiory, obszerne magazyny, świetnie rozplanowane czytelnie i sprawna obsługa. Witryny internetowe współczesnych bibliotek przestały być etykietami opisującymi zawartość – stały się w dużej części interaktywnym magazynem wolnego dostępu, po którym można «spacerować» i korzystać z dobrodziejstwa zgromadzonego tam inwentarza. Nowoczesna biblioteka to instytucja wielopłaszczyznowa, działająca zarówno w przestrzeni rzeczywistej (oferująca wartościowy księgozbiór, przyjazne formy udostępniania stacjonarnego oraz nowoczesną architekturę) jak i w przestrzeni wirtualnej (elektroniczne zasoby sieciowe, zdalny dostęp i dystrybucja oraz system zarządzania informacją). Mobilność, zauważana na co dzień jako zjawisko, staje się powoli wspólną cechą biblioteki i domu w rozumieniu dosłownym i symbolicznym.

V. W trwającej transformacji kulturowej Polski i Europy Środkowej regionalizm powinien odgrywać istotną rolę i stawać się instrumentem budowy społeczeństwa obywatelskiego. Idea ta umożliwi swobodny rozwój osobowości człowieka zakorzenionego w przestrzeni lokalnej, a biblioteka winna stawać się instytucją wychowania równoległego. Wiąże się z tym konieczność poszukiwania nowoczesnej koncepcji regionalizmu i bibliotekarstwa. Jak pisze Elżbieta Barbara Zybort, biblioteki współczesne dążą do zwiększenia swojej kulturotwórczej i informacyjnej roli, aktywizują uczestnictwo kulturowe obywateli, służą rekreacji i systematycznie rozszerzają metody i narzędzia partycypacji społecznej, inicjują projekty dla społeczności lokalnych, a poprzez to krzewią ideę wspólnego dobra [25, s. 9].

Sens nowoczesnego regionalizmu propagowanego przez biblioteki różnych typów powinien polegać na przywracaniu jednostce «zakorzenienia» i odnajdowaniu rodowodu własnej kultury. Biblioteki, poprzez dbałość o rozwój regionu, powinny stawać się instytucjami podtrzymywania lub przywracania tożsamości grupowej i podejmować próby wpływania na usprawnienie działania terenowych organów władzy. Ich publiczny i powszechny charakter nakazuje przyjęcie wyzwania dbałości o politykę pamięci i popieranie wszelkich spontanicznych i dobrowolnych form działalności społecznej na swoim terenie, mających znaczenie wychowawcze [26, s. 287–298].

Społeczeństwo informacyjne stanowi pokłosie rozwoju cywilizacji zachodniej, która mimo zawirowań historycznych wciąż rozwija ideały wolności, wiedzy i rozwoju. Biblioteki wspomagają tę humanistyczną misję i stanowią od połowy XIX wieku instrument demokracji. Ich pola oddziaływania w ostatnim czasie na nowo się ogniskują, trwa poszukiwanie uniwersalnej formuły funkcjonowania, widoczne są postępy i regresy, ale na demokratycznym rynku idei o przewagach nie zawsze stanowi siła, liczebność i wielkość. Płynna rzeczywistość, modyfikowana przez media, przyspieszenie cywilizacyjne, oprócz zagrożeń, dają bibliotekom szanse na nowe i trwałe zakorzenienie się w świadomości społecznej i zmieniającej się kulturze. Interpretacja tożsamości wspólnoty lokalnej, wydarzeń z przeszłości oraz prowadzenie dyskursów o historii i współczesności należą do kompetencji instytucji książki i informacji.

Wykaz wykorzystanych źródeł:

1. Dunin J., *Smak książki zakazanej «Polityka» 2007, nr 11, s. 77–79.*
2. Dunin J., *Biblioteka a wolność myśli «Przegląd Biblioteczny» R. 60, z.1–4, s. 27–34.*
3. Nowicki R., *Polskie zbiornice księgozbiorów zabezpieczonych w latach 1947–1955 [w:] Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje, red. Z. Gruszka, G. Czapnik, J. Ladorucki, Warszawa–Łódź 2014, s. 115–137.*
4. Drożdż A., *Działalność Centralnego Zarządu Bibliotek (1951–1957) [w:] Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje, red. Z. Gruszka, G. Czapnik, J. Ladorucki, Warszawa–Łódź 2014, s. 139–165.*
5. Andruchowycz J., *Środkowowschodnie rewizje, przeł. L. Stefanowska [w:] Moja Europa : dwa eseje o Europie zwanej Środkową, Wołowiec 2001, s.9.*

6. Stasiuk A., *Dziennik okrętowy [w:] Moja Europa : dwa eseje o Europie zwanej Środkową, Wołowiec 2001, s.77.*
7. Ladorucki J., *Małe ojczyzny – lokalne biblioteki – nowe oblicza bibliotekarskiej profesji [W:] Bibliologia i informatologia. Red. D. Kuźmina. Warszawa 2011 s. 89–99.*
8. Sokół Z., *Prasa lokalna woj. rzeszowskiego w służbie regionu [w:] Biblioteki w służbie regionu. Materiały z XV Spotkań Regionalnych Rzeszów-Boguchwała 26-28 września 1996 r., red. A. Kociszewski, A. J. Omelaniuk, H. Piotrowska, S. Turek. Ciechanów 1997, s. 115.*
9. Damrosz J., *Region i regionalizm (studium interdyscyplinarne). Warszawa, 1987, s. 22.*
10. Orkan W., *Regionalizm u obcych i u nas, [w:] Listy ze wsi i inne pisma społeczne, Kraków 1970, s. 450–451.*
11. Stogowska A., *Regionalizm prąd umysłowy XIX i XX wieku. «Edukacja Dorosłych» 2000 nr 1, s. 63–70.*
12. Kroutvort J., *Europa Środkowa: anegdota i historia, przeł. J. Stachowski, Izabelin 1998, s. 40.*
13. *Encyklopedia socjologii. Suplement, Warszawa, s. 105–111.*
14. *Słownik Społeczny, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s.497.*
15. Putnam R., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech, Warszawa–Kraków 1995, s. 285.*
16. Bourdieu P., Wacquant W., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej, Warszawa. 2001, s. 104–105.*
17. Zarycki T., *Kapitał kulturowy – założenia i perspektywy zastosowań w teorii Pierre’a Bourdieu «Psychologia Społeczna» 2009, T. 4, s. 12–25.*
18. Brandys K., *List do pani Z., Warszawa 1958, s. 63.*
19. Kroutvor J., *Postscriptum do wydania polskiego [w:] Tenże, Dz. Cyt., s. 118.*
20. *Stan zróżnicowania kultury wsi i małych miast w Polsce. Kanon i rozproszenie, red. I. Bukarba-Rylska, W. J. Burszta, Warszawa 2011, s. 315–318.*
21. *Biblioteka i informacja w aktywizacji regionalnej, red. D. Grabowska, E.B. Zybert, Warszawa 2012, 203 s.*
22. Morley D. *Przestrzeń domu. Media, mobilność i tożsamość, przeł. J. Mach, Warszawa 2011.*
23. W. K. Pessel, *Dom maszyną do komunikowania «Kultura Współczesna» 2013, nr 1(173), s. 173.*
24. Mergler L., Pobłocki K., Dudarski M., *Anty-Bezradnik przestrzenny: prawo do miasta w działaniu, Warszawa 2013, str. 31.*
25. Zybert E. B., *Wstęp [w:] . Biblioteka i informacja w aktywizacji regionalnej, red. D. Grabowska, E.B. Zybert, Warszawa 2012, s. 9.*

26. Michalewski T., *Regionalizm a tożsamość narodowa (wybrane zagadnienia) [w:] Małopolska XIV Regiony, regionalizmy, małe ojczyzny, Kraków 2012, s. 287–298.*

Лядорущкий Яцек

Переклад Самотий Р. С.

БІБЛІОТЕКА І МАЛА ВІТЧИЗНА. РЕГІОНАЛІЗМ, ГЛОБАЛІЗМ, КУЛЬТУРНИЙ КАПІТАЛ І ЦЕНТРАЛЬНОЄВРОПЕЙСЬКА СПАДЩИНА ЯК ВИКЛИК ДЛЯ СУЧАСНИХ БІБЛІОТЕК

(тези доповіді)

Історія і політика – чинники, які у Центральній Європі відіграють важливу роль в біографіях людей, суспільних відносинах, діяльності культурних організацій і бібліотек. Прикладом впливу політики на післявоєнну історію бібліотек можуть бути польські книжкові зібрання, які потрапляли у спецфонди, так звана – заборонена книга.

Проблема пам'яті і спільного коріння віддавна знаходиться у науковому та літературному дискурсі. Яскравим прикладом прояву центрально-європейської ментальності у часово-історичному вимірі можуть слугувати цитати із *«Центрально-східної ревізії»* Юрія Андруховича та з *«Корабельного щоденника»* Анджея Стасюка з акцентом на просторово-географічних особливостях (із збірки есеїв *«Моя Європа»*), які доповнюють одна одну, розкриваючи специфіку середовища Центральної Європи. Характерною особливістю народів Центральної Європи є те, що вони мають більше досягнень у сфері культури, аніж у розвитку економіки.

Бібліотека «занурена» в культурний простір і може вважатися одним з його символів. Немаловажним фактом є те, що бібліотека від половини XIX ст. стала інструментом демократії. Турбота про пам'ять, у сенсі збереження культурної спадщини, як одне із важливих завдань бібліотек, знаходить відображення у сучасному бібліотечному законодавстві.

Головною метою праці є спроба показати значення культурного капіталу бібліотек у реаліях інформаційного суспільства, еволюцію функціонування бібліотек у час змін культурного середовища доби цифрових технологій, а також особливості політики пам'яті, з точки зору формування культурно-історичної свідомості та нових підходів до суспільного дискурсу про минуле.

Розгляд поняття «мала вітчизна» спонукає до визначення багатьох понять, у тому числі і близьких за значенням, таких як національна тожсамість, місцева громада, культурна ідентичність, регіон, а також: традиція, культурний капітал, домашній простір.

Необхідно підкреслити дефініцію «мала вітчизна» – не тільки як визначення території спільноти – реальний географічний, соціально-культурний простір, але як символічне, містичне, інтимне місце, наповнене пам'яттю спілкування.

Місцеві (територіальні) громади утворюють люди зосереджені на окремій території, об'єднані соціальними зв'язками, з характерними культурними і ментальними рисами і традиціями. Поява локальних (місцевих) громад на початку 90-х років XX ст. обумовлена соціально-політичними змінами у країнах Центральної Європи.

Упровадження ідеї регіоналізму в роботу бібліотеки означає розуміння і використання усіх проявів культури регіону: історії, традицій, фольклору, говірок, ритуалів, національної кухні та інших особливостей. Регіоналізм як філософія діяльності в посткомуністичних країнах становить шанс для бібліотекарів працювати в якості аніматорів культури, поширювати соціальні ініціативи.

Регіоналізм, як освітній рух, з точки зору бібліопедагогіки може ефективно скеровуватися не тільки на молодь, але й на користувачів різного віку.